

Zamach na irańskiego fizyka jądrowego

#Ludzie #Strategia i polityka #Wypadki 30 listopada 2020

W piątek, 27 listopada 2020, zginął irański fizyk jądrowy, Mohsen Fakhrizadeh. Do zamachu doszło na drodze pod Absard, miejscowości położonej 70 km na wschód od Teheranu. Fakhrizadeh poruszał się opancerzonym samochodem osobowym Nissan, ochranianym przez funkcjonariuszy jadących innym pojazdem.



Irańskie media opublikowały zdjęcia osób podejrzewanych o zorganizowanie i przeprowadzenie zamachu / Ilustracja: Twitter - M.Majed

Według irańskich mediów, przy wjeździe do Absard pojazd z ochroniarzami zwiększył odległość, by ocenić sytuację z punktu widzenia bezpieczeństwa. Wówczas Nissana wiozący Fakhrizadeha został ostrzelany ze zdalnie kierowanego karabinu maszynowego umieszczonego na pick-upie zaparkowanym na poboczu. Naukowca ochroniło jednak opancerzenie samochodu. Fakhrizadeh – zapewne nie rozumiejąc sytuacji – postanowił opuścić pojazd i uciekać pieszo. Samochód z ochroniarzami próbował go osłonić, ale wówczas doszło do wybuchu ładunku umieszczonego w starej ciężarówce pod drewnem opałowym.

Fakhrizadeh doznał wielu obrażeń. W ciężkim stanie przewieziono go do szpitala. Tam naukowiec wkrótce zmarł.



Samochód Nissan, którym jechał Mohsen Fakhrizadeh. Widać uszkodzenia od ostrzału karabinowego i odłamków bomby / Zdjęcie: Irib Handout

W ocenie irańskich służb specjalnych, zamach na Mohsena Fakhrizadeha był przygotowywany od dłuższego czasu. Zamachowcy musieli znać typowe trasy jego przejazdów. Musieli też odpowiednio przygotować zdalnie sterowany karabin maszynowy na samochodzie i bombę. System był prawdopodobnie strowany satelitarnie.

Irańskie służby specjalne twierdzą, że ustaliły tożsamość domniemanych sprawców zamachu. Opublikowano już zdjęcia kilku z nich. Zostały one przesłane do wszystkich hoteli w Iranie, a także przekazane irańskiej straży granicznej. Media irańskie oceniają, że prawdopodobieństwo opuszczenia Iranu przez sprawców zamachu jest minimalne.



Grobowiec przed meczetem w Teheranie z ciałami irańskich fizyków atomowych, którzy zginęli w zamachach przygotowanych – według władz Iranu – przez izraelskie służby specjalne / Zdjęcie: Tomasz Hypki

Według ministra spraw zagranicznych Iranu, Dżawada Zarifa za zabójstwem Fakhrizadeha prawdopodobnie stoi Izrael. Zarif uznał na [Twitterze](#) zamach za element podżegania do wojny. – Iran wzywa społeczność międzynarodową, a zwłaszcza UE, do zakończenia stosowania jej haniebnych podwójnych standardów i potępienia tego aktu terroru państwowego – dodał. Wiadomo, że Izrael już wcześniej organizował zamachy

na irańskich naukowców specjalizujących się w fizyce jądrowej (prawie dokładnie 10 lat temu zginął Majid Shahriari). Fakhrizadeh już został uznany za męczennika.

Mohsen Fakhrizadeh był uważany przez rząd Izraela za szefa irańskiego programu nuklearnego AMAD (*Nadzieja*). Miał on doprowadzić do zbudowania przez Iran broni atomowej. Irańska Agencja Energii Atomowej twierdzi jednak, że prace nad energią nuklearną w Iranie prowadzone są w celach pokojowych. Program *Amad* został oficjalnie zakończony na początku XX wieku.